dzakob, zerwałaś po 4 latach

[INTRO]
Szybko zapomniałas i zapomnij o mnie.
Zrywam z tobą, kocham cię, przepraszam.
To wszystko kurwa nic nie warte tak na prawdę.
Żyjemy po to żeby być szczęśliwi,
a nie siedzieć i się zamartwiać.

[ZWROTKA 1]
Powiedziałem tobie, że ja nie za wiele wiem
Ciągnie mnie do ciebie tylko, gdy jesteśmy w klubie
Szybko zapomniała bo ja nie wiem co to fejm
Skoro jesteś rozebrana to się teraz ładnie ubierz
Typy piszą, że ciągle to samo
Ja to samo wkręcam jej na głowę
Jedyne co chciałem to czułego dobranoc,
Ale przez to zamykam się w sobie.
Ziomal, który jechał na ten stadion przychodzi się do mnie wypłakać.
No o czym mam pisać jak widzę braciaka co mówi, że zerwałaś z nim po 4 latach?
Pierdolę świat! Nie chcę już grać.
Jeżeli ma tak to wyglądać
To następnym razem sam się upiję przy swoich love songach
Dla ciebie to tylko jest napisanie piosenki, na które mam niby zaruchać.
Jeżeli myślałeś, że to są te sztuczne uczucia to możesz już przestać mnie słuchać
Byłaś dla niego jedyną obok moich stu panien na chwilę,
Byłaś dla niego jedyną, a teraz zostały mu tylko promile
I jak się żyje?
Nie chcę cię zawodzić, więc schodzę na ziemię.
Se teraz ważne słowa nawinę w refrenie
On ci się oświadczył, dałaś mu nadzieje, żeby teraz nic nie mieć
Chodził do ciebie co piątek pieszo 15km,
Żebyś potem mu powiedziała, że to wszystko nie ma sensu
Jak mam to zignorować skoro razem przeżyliśmy młodość?
Pamiętam jak 10 lat temu na Armii Krajowej oblewaliśmy się wodą
Każdy poszedł w swoją stronę, ale będzie dobrze ziomek
Jebać miłość

[REFREN]
Je je jebać tą miłość, ej ej pierdolić miłość
Ej ej bo prawda jest taka, że nigdy nie będę z tą jedną dziewczyną
Ej ej jebać tą miłość, ej ej pierdolić miłość
Ej ej bo prawda jest taka, że nigdy nie będę z tą jedną dziewczyną

[ZWROTKA 2]
Teraz nie mam wątpliwości, czyja to była wina
Masz tyle odwagi, że rzeczy oddajesz mu przez swojego kuzyna
Już sam się w tym gubię, nie chce wyświetleń przedstawiając smutne fakty,
Nie chce żeby to tak wyglądało, szybko zapomniałaś, daje na prywatny
Weź też go rzuć zamieniam się w słuch, czy mam tylko puls
Wszystkie plany strzelił chuj, czekaliśmy na cud
Wszystko prysło
Muszę napisać bo jestem artystą
Nie chcesz znać mnie to mi powiedz, nie chcesz być ze mną to rzuć
Wszystkie plany legły w gruzach, wracam do ciebie znów,
Późna pora żeby opowiadać
Jebać miłość, to nic nie pomaga

[REFREN]
Je je jebać tą miłość, ej ej pierdolić miłość
Ej ej bo prawda jest taka, że nigdy nie będę z tą jedną dziewczyną
Ej ej jebać tą miłość, ej ej pierdolić miłość
Ej ej bo prawda jest taka, że nigdy nie będę z tą jedną dziewczyną